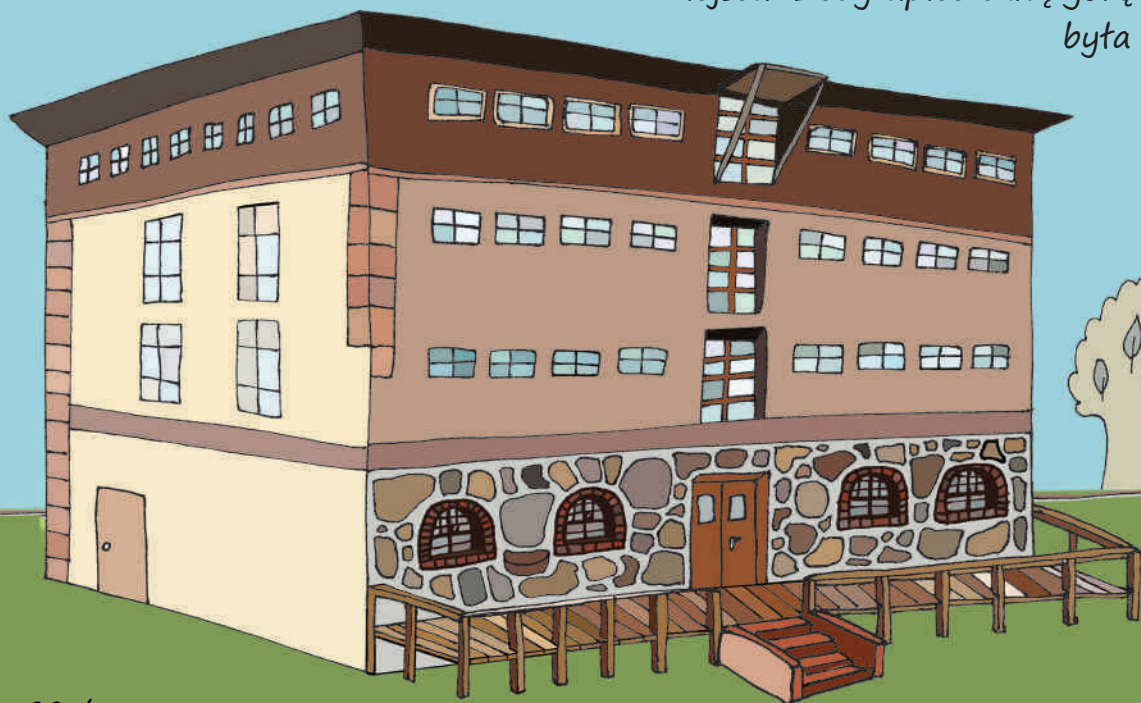


# WULKOW

Jestem spichlerzem – bardzo dużym i już dość starym, na pewno starszym od waszych dziadków. Kiedyś służyłem ludziom jako wielka spizarnia. Przyjedźcie do Wulkow, żeby mnie odwiedzić.

Przed laty w Wulkow stał piękny pałac. Do jego dóbr należało duże gospodarstwo. Mieszkało i pracowało w nim wiele rodzin zajmujących się hodowlą zwierząt oraz uprawą zboża i warzyw na polach należących do właściciela pałacu. Kiedy mnie budowano, nie było jeszcze supermarketów, gdzie można było wszystko kupić. Wiele plonów zbierano się z pola tylko raz do roku i trzeba było je jak najdłużej przechować, aby zarówno ludzie, jak i zwierzęta przez resztę roku mieli co jeść.

Każdego dnia przeciętna rodzina zjada mniej więcej jeden bochenek chleba. W Wulkow żyło kiedyś ponad 50 rodzin i każda z nich codziennie chciała jeść chleb. Żeby nikt nie był głodny, w ciągu roku trzeba było upiec prawie 20 tysięcy bochenków. Wyobraźcie sobie, jaka góra by powstała, gdyby 20 tysięcy bochenków chleba ułożyć w jednym miejscu! Żeby upiec taką górę chleba, niezbędna była wielka góra mąki.



Zboże na tę mąkę trzeba było przechowywać w suchym miejscu. Do tego właśnie konieczny był duży spichlerz. Wybudowano więc mnie! Przez wiele lat wozy zaprzężone w konie przywoziły do mnie ziarno, z którego usypywano wielkie stosy. Gdy potrzebna była mąka, ziarno zawożono do pobliskiego młyna, gdzie młynarz je mielił. Jeśli plony były obfite, trochę mąki zostawało i można było ją sprzedać. Byłem bardzo użyteczny.

Po jakimś czasie ludzie zaczęli się przeprowadzać do miasta, a ich domy pustoszały. Także pałac opustoszał i powoli popadał w ruinę. Zboże przechowywano w innych miejscach i nie byłem już potrzebny. W moich ścianach pojawiły się rysy, dach zaczął przeciekać, a jedynymi lokatorami były myszy. Na szczęście znalazło się kilkunastu mieszkańców Wulkow, którzy pragnęli, aby wieś znowu stała się ładna i ciekawa. Szukali dla mnie nowego zastosowania – przecież wciąż byłem ogromnym budynkiem w samym środku wsi! Wyremontowano mnie z zewnątrz i przebudowano w środku. W dużych magazynach pod dachem urządzono małe przytulne pokoje, w których mogą teraz nocować goście. W innych pomieszczeniach, gdzie kiedyś składowano zboże, świętuje się różne wydarzenia, a artyści wystawiają swoje prace. Na samym dole jest nawet sklep i kawiarnia, gdzie można kupić różne smakołyki. Czasem mamy gości, którzy specjalnie przyjeżdżają z daleka, by spędzić dzień w naszej pięknej wsi.

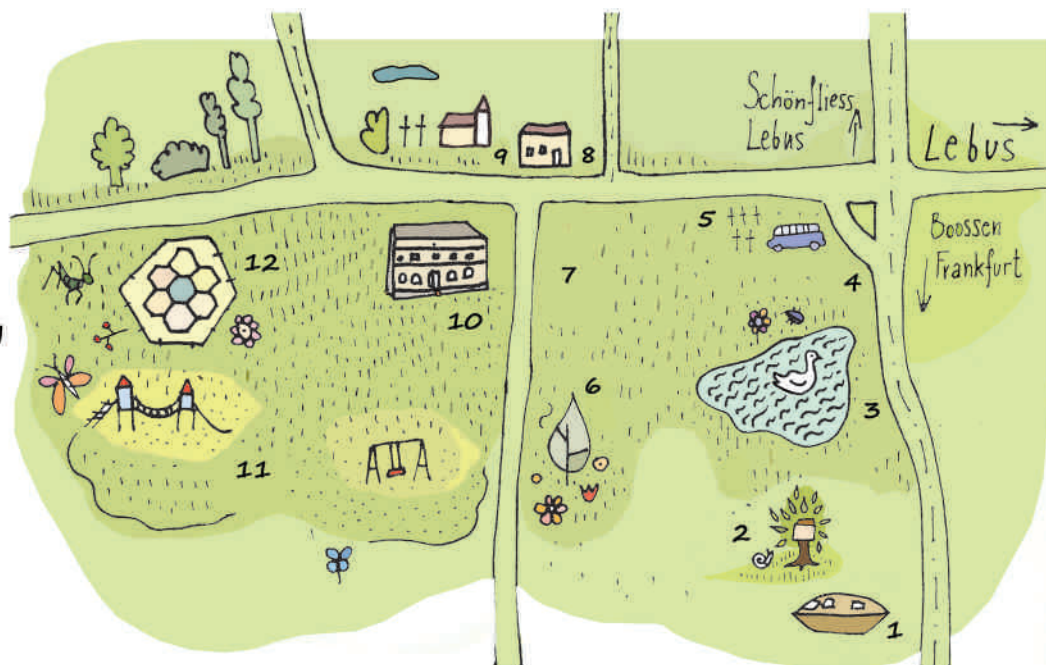
Od niedawna mam nowe imię: Ekospichlerz. Mam też nowych lokatorów – stowarzyszenie, które zajmuje się ochroną środowiska. Ludzie coraz częściej chcą żyć w harmonii ze zwierzętami i z całą naturą. Chcą sami wytwarzać jak najwięcej produktów spożywczych i własnoręcznie wykonywać niezbędne przedmioty. Ważne jest też, by prąd i ciepło były produkowane bez szkody dla otoczenia. Dzięki różnym działaniom chroniącym przyrodę nasza wieś dostała już nawet różne nagrody, a ja znowu jestem ważny.

No, a teraz możecie mnie sobie dokładnie obejrzeć i wyruszyć na wyprawę po całym Wulkow – wyobraźcie sobie, że mamy tu nawet UFO!



# INFORMACJE PRAKTYCZNE

1. UFO
2. Domek na drzewie
3. Staw
4. Przystanek autobusowy
5. Cmentarz wojskowy
6. Ogród ziółowy
7. Pałac
8. Dawna gorzelnia
9. Kościół i cmentarz
10. Ekospichlerz
11. Place zabaw
12. Przedszkole



- Zabytkowy spichlerz w Wulkow jest siedzibą stowarzyszenia Ekospichlerz. Można tu kupić wydawnictwa regionalne i obejrzeć przykłady różnych sposobów budowania z gliny. W ostatnią niedzielę przed Wielkanocą i przed Bożym Narodzeniem odbywają się tu świąteczne jarmarki (<http://www.oekospeicher.de>, tel. 00 49 33 602 419 422).

- „UFO” na skraju wsi to modelowy budynek ekologiczny, który można zwiedzać po wcześniejszym zgłoszeniu (kontakt przez Ekospichlerz). W pobliżu można się wspinać do domku na drzewie i na usypaną z ziemi piramidę-ślimak.

- W Wulkow warto obejrzeć także park pałacowy, ruiny pałacu, ogród ziółowy i przedszkole w kształcie plastra miodu.



W Ekospichlerzu znajduje się restauracja, kawiarnia i mały sklep spożywczy. W Ekospichlerzu i w UFO można wynająć pokoje gościnne z aneksem kuchennym.

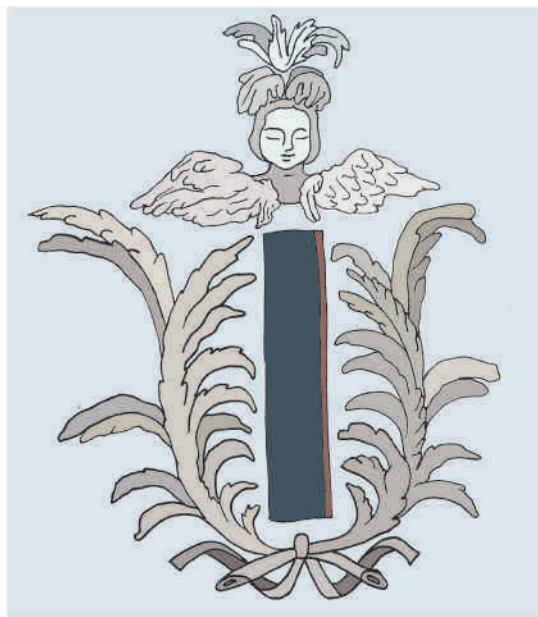


Autobusy z Frankfurtu nad Odrą i z Seelow kursują od poniedziałku do piątku. Najbliższe stacje kolejowe to Frankfurt-Rosengarten (10 km) i Schönfliess (4 km, pociągi zatrzymują się tylko w okresie kwitnienia młotka). W Ekospichlerzu można dotądować baterie rowerów elektrycznych. Frankfurt nad Odrą – 10 km, Lubusz – 7 km.



Nasze Wulkow to Wulkow bei Boossen (kod pocztowy: 15326).

Spróbuj znaleźć w Wulkow to okno !



Wybierz jedną roślinę, która rośnie w ogrodzie ziółowym. Dowiedz się, jak się nazywa, jak się jej używa i narysuj ją tutaj.

## ZADANIA

Dowiedz się, dlaczego budynek na skraju wsi ma kształt UFO.

Tak kiedyś wyglądała wieża pałacu w Wulkow. Dziś już jej nie ma. Czy znasz jakiś budynek w swojej miejscowości, którego wygląd się zmienił albo który przestał istnieć ?

